

Sygn. akt XVII AmC 33001/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

w składzie:

Przewodniczący: SSO Bogdan Gierzyński

Protokolant: sekretarz sądowy Ewa Naróg

po rozpoznaniu w dniu 1 lutego 2016 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa **Powiatowego Rzecznika Konsumentów Starostwo Powiatowe w Z.**

przeciwko **(...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.**

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

I. uznaje za niedozwolone i zakazuje (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści: „Odsprzedaż lub próba odsprzedaży w cenie wyższej, niż wydrukowana lub użycie w nieautoryzowanej promocji, unieważnia bilet bez zwrotu należności poniesionych z tytułu jego zakupu.”;

II. nakazuje pobranie od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Okręgowego w Warszawie) kwoty 600 zł (sześćset złotych) z tytułu opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której powód Powiatowego Rzecznika Konsumentów Starostwo Powiatowe w Z. był zwolniony z mocy prawa;

III. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W..

SSO Bogdan Gierzyński

Sygn. akt XVII AmC 33001/13

UZASADNIENIE

Powód Powiatowy Rzecznik Konsumentów Starostwo Powiatowe w Z. wniósł w dniu 24 września 2013 r. powództwo o uznanie za niedozwolone postanowienie wzorca „Regulaminu uczestnictwa w imprezie” o treści: „Odsprzedaż lub próba odsprzedaży w cenie wyższej, niż wydrukowana lub użycie w nieautoryzowanej promocji, unieważnia bilet bez zwrotu należności poniesionych z tytułu jego zakupu.” – zawarty w pkt. 4.5 części 4 „Postanowienia dodatkowe” Regulaminu stosowanego przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. oraz zakazanie jego stosowania w umowach z konsumentami.

Powód wniósł ponadto o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

Zdaniem powodów regulamin pozwanego w zakresie wskazanego postanowienia zawartego w pkt. 4.5 wypełnia dyspozycję niedozwolonych postanowień w rozumieniu art. 385³ pkt 13 k.c. oraz art. 385¹ k.c. i jako taki nie powinien być stosowany w umowach z konsumentami. W jego ocenie wskazane postanowienie pozbawia konsumentów prawa do odzyskania równowartości zapłaconej za bilet ceny w przypadku unieważnienia biletu przez pozwaną. Pozbawiając

konsumenta prawa do odzyskania zapłaconej ceny powoduje zdecydowaną nierówność stron umowy i sprzeczne jest z dobrymi obyczajami, gdyż narusza zasady współzycia społecznego taki jak wzajemne zaufanie stron, uczciwość kupiecką. Zapis pozbawiający konsumenta możliwości odzyskania swoich pieniędzy rażąco narusza jego interes, gdyż to wyłącznie konsument ponosi koszty pomimo, że nie skorzystał z oferowanego przez pozwaną dobra.

W odpowiedzi na pozew pozwana (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w przypadku ustanowienia pełnomocnika procesowego.

Pozwana stwierdziła w uzasadnieniu, iż klauzula nie jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, nie narusza rażąco interesów konsumentów, jak również nie pozbawia konsumentów możliwości odzyskania ceny zapłaconej za bilet. Stwierdził, że powód błędnie przyjął brak konieczności dokonywania oceny zaskarżonego postanowienia w oparciu o klauzulę generalną art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. Jak podkreślił klauzula nie narusza zaufania pomiędzy spółką a konsumentami oraz nie narusza zasady uczciwości kupieckiej., zaś Rzecznik w pozwie nie wyjaśnił na czym te naruszenia miałyby polegać. W jego ocenie, jeżeli konsument dokonuje odsprzedaży biletu po cenie wyższej niż nominalna lub też nieudolnie próbuje takiej sprzedaży dokonać, to nie powinien oczekiwać z tego tytułu rekompensaty od spółki. Spółka bowiem ustala ceny biletów i kanały ich dystrybucji. Wskazała ponadto, że zgodnie z regulaminem konsument ma obowiązek zapłacić cenę za bilet oraz przestrzegać regulaminu i przepisów prawa, a spółka ma obowiązek zapewnić konsumentowi ważny bilet, zaplecze organizacyjne imprezy i jej niezakłócony przebieg zgodny z obowiązującymi przepisami prawa. W przypadku dokonania odsprzedaży biletu przez konsumenta, spółka ponosi z tego tytułu negatywne konsekwencje finansowe i inne, a konsument zyskuje kosztem spółki korzyść finansową. W przypadku zaś odsprzedaży biletu z zyskiem spółka nie ponosi negatywnych konsekwencji finansowych, ale takie zachowanie konsumenta podważa wiarygodność i renomę spółki oraz zagraża istotnym prawom pozostałych uczestników imprezy. W ocenie pozwanej, obowiązki oraz odpowiedzialność obciążają w odpowiednim zakresie obydwie strony, a prawa również są przyznane obydwu stronom. Pozwana stwierdziła ponadto, iż klauzuli nie powinno się interpretować w oderwaniu od treści całego regulaminu oraz ogólnych przepisów prawa, w tym zwłaszcza relacji spółki z konsumentami, którzy zdecydowali się naruszyć postanowienia klauzuli. W odniesieniu do treści zakwestionowanego postanowienia pozwana stwierdziła, że w ściśle określonych okolicznościach, tj. w przypadku uzasadnionego podejrzenia usiłowania dokonania lub dokonania wykroczenia zgodnie z art. 133 k.w. jest odsprzedaż z zyskiem biletów na imprezy artystyczne organizowane przez spółkę, spółka ma prawo unieważnić bilet oraz odmówić zwrotu ceny za unieważniony bilet. Konsument, który świadomie łamie regulamin oraz obowiązujące przepisy prawa musi mieć świadomość, iż zachowanie takie może łączyć się dla niego z negatywnymi konsekwencjami. Spółka stwierdziła także, iż każdy przypadek ewentualnego unieważnienia konkretnego biletu jest szczegółowo analizowany przed jego faktycznym unieważnieniem. Dodał też, że w przypadku uznania przez konsumenta, iż bilet został niesłusznie unieważniony konsument może złożyć reklamację, która będzie odpowiednio rozpatrzona przez przedstawicieli spółki. Zdaniem pozwanej, klauzula nie pozbawia konsumenta możliwości dochodzenia swoich uprawnień wynikających z Kodeksu cywilnego i Kodeksy postępowania cywilnego w zakresie wytaczania powództwa. Na koniec pozwana zwróciła uwagę, że Regulamin, w tym zaskarżona klauzula, był już przedmiotem postępowania wyjaśniającego Prezesa UOKiK w sprawach (...) (...), (...) (...), zaś pismem z dnia 27 maja 2010 r. Prezes Urzędu zawiadomił spółkę, iż treść Regulaminu ustalona z tym organem w blisko dwuletnim postępowaniu została zaakceptowana przez organ, w związku z czym postępowanie zostało zamknięte. W wyniku tego postępowania jak wskazała, spółka uzgodniła z Prezesem Urzędu całkowitą treść R..

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana spółka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym w dniu 30 sierpnia 2004 r. pod numerem KRS (...). W ramach swojej działalności pozwana zajmuje się organizacją imprez, na które spółka prowadzi sprzedaż biletów. /k. 6-6v, k. 21-27/

Pozwana w prowadzonej przez siebie działalności posługuje się wzorcem regulaminu, do którego nawiązuje żądanie pozwu, tj.: „Odsprzedaż lub próba odsprzedaży w cenie wyższej, niż wydrukowana lub użycie w nieautoryzowanej promocji, unieważnia bilet bez zwrotu należności poniesionych z tytułu jego zakupu.” – zawarte w pkt. 4.5 części „Postanowienia dodatkowe” Regulaminu uczestnictwa w imprezie. /k. 6-6v/

Pozwany nie zaprzestał stosowania niedozwolonego postanowienia po wszczęciu niniejszego postępowania.

Pozwana spółka nie jest wpisana jako strona w Rejestrze klauzul niedozwolonych prowadzonym przez Prezesa Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów załączonych do pozwu, które nie były przez żadną ze stron kwestionowane oraz na podstawie twierdzeń stron.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zważył co następuje.

Powództwo są zasadne i zasługuje na uwzględnienie.

Bezspornym jest, iż pozwana spółka w prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej wykorzystywała przytoczone w pozwie postanowienie umowne. Pozwana temu nie zaprzeczyła. Zawierający kwestionowane przez powoda klauzule regulamin został opracowany w całości przez pozwaną i wykorzystywany w celu sprzedaży biletów konsumentom. Pozwana stwierdziła w odpowiedzi na pozew, że zakwestionowana klauzula nie ogranicza w jej ocenie zakresu uprawnień konsumentów. Dodatkowo skarżona klauzula miała być już m.in. przedmiotem postępowania wyjaśniającego Prezesa UOKiK i podobnie jak cały regulamin ustalona została ostatecznie w 2010 r.

Stwierdzić należy, iż strona pozwana na której, zgodnie z regułą przewidzianą w art. 6 k.c., spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie, nie wykazała powyższych okoliczności, poprzestając jedynie na wskazaniu pod jakim znakiem toczyło się postępowanie wyjaśniające. Pozwana tym samym nie udowodniła, że zakwestionowana klauzula była przedmiotem uzgodnień z Prezesem UOKiK i że jej treść została w takim kształcie zaakceptowana przez urząd. Pozwana bowiem nie złożyła na poparcie swoich twierdzeń stosownych dokumentów dotyczących okoliczności, na jakie powoływała się w odpowiedzi na pozew tym bardziej, że od rzekomego ustalenia wzorca w 2010 r. do dnia złożenia pozwu w przedmiotowej sprawie upłynęły trzy lata.

Pozwana nie kwestionowała ponadto faktu, że załączony do pozwu wzorec był przez nią wcześniej stosowany w prowadzonej działalności gospodarczej. Należy również podnieść, iż okoliczność zaprzestania bądź nie, stosowania przedmiotowego postanowienia po wniesieniu pozwu, jest nieistotna procesowo. W świetle bowiem art. 479⁴⁰ k.p.c., a zwłaszcza art. 479³⁹ k.p.c. widać wyraźnie, że intencją ustawodawcy było umożliwienie wszczynania i prowadzenia postępowań o uznanie wzorca umowy za niedozwolone także w sytuacji zaniechania stosowania takiego postanowienia. Nie jest bowiem przedmiotem tego postępowania nakazanie przedsiębiorcy zaniechania stosowania niedozwolonego postanowienia, ale uznanie go za niedozwolone i zakazanie jego stosowania.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że w postępowaniu o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone Sąd dokonuje abstrakcyjnej oceny wzorca celem ustalenia, czy zawarte w nim klauzule mają charakter niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹ k.c. W myśl tego przepisu za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Możliwość uznania wzorca umowy za niedozwolony i wyeliminowanie go z praktyki stosowania uzależniony jest od następujących warunków:

- 1) Postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, a więc nie podlegało negocjacom;
- 2) Ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami;
- 3) Ukształtowane we wskazany sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta;
- 4) Postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia.

Powyższe przesłanki muszą być spełnione łącznie, natomiast brak jednej z nich skutkuje tym, że sąd nie dokonuje oceny danego postanowienia pod kątem abuzywności.

Analizując zakwestionowane przez powodów postanowienie w oparciu o wymienione kryteria nie budzi wątpliwości, iż konsumenci nie mają wpływu na jego treść, albowiem wzorzec jest przedstawiany przez pozwanego, a zatem należało uznać, że nie jest z nimi uzgadniany indywidualnie. Przedmiotowe postanowienie nie dotyczy również głównych świadczeń stron umowy.

Stanowisko pozwanej, że spółka ma prawo unieważnić bilet oraz odmówić zwrotu jego ceny, w przypadku uzasadnionego podejrzenia dokonania lub usiłowania dokonania odsprzedaży biletu z zyskiem, w sytuacji łamania Regulaminu oraz obowiązujących przepisów prawnych, nie zasługuje na aprobatę. Możliwość anulowania zakupu biletów po wpłaceniu z tego tytułu pieniędzy, co zastosowała w kwestionowanym postanowieniu pozwana spółka, w żaden sposób nie wynika z treści przepisów. Także wskazywanie na możliwość dochodzenia swoich praw przed sądem przez konsumenta w przedmiocie zwrotu równowartości zapłaconej ceny za bilet uznać należy za niezasadne.

W związku z powyższym do rozstrzygnięcia pozostała zatem jedynie kwestia czy zakwestionowane przez powoda postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Należy wskazać, że dobre obyczaje są to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i społecznie aprobowanymi obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać również działania, które zmierzają do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc działania potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania. W stosunkach z konsumentami powinien wyrażać się on właściwym informowaniem o wynikających z umowy uprawnieniach, niewykorzystywaniem uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu i realizacji umowy, rzetelnym traktowaniem równorzędnego partnera jakim jest konsument. Sprzeczne z dobrymi obyczajami są m. in. działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron.

Z kolei pojęcie interesów konsumenta należy rozumieć w sposób szeroki, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale mogą do zakresu interesu konsumenta wejść również inne aspekty, takie jak: zdrowie konsumenta (jego bliskich), czas zbędnie tracony, dezorganizacja toku życia, przykrości, zawód itp. Naruszenie interesów konsumenta wynikające z niedozwolonego postanowienia musi być natomiast rażące, a więc szczególnie doniosłe. Rażące naruszenie interesów konsumenta zachodzi w sytuacji, gdy w sposób rażący naruszona została równowaga interesów stron umowy przez to, że jedna z nich wykorzystala swoją przewagę formułując konkretny wzorzec. Określenie „rażąco” należy stosować do znacznego odchylenia przyjętego uregulowania od zasady uczciwego wyważenia praw i obowiązków. Przepis art. 3 ust. 1 europejskiej dyrektywy 93/13 z dnia 5 kwietnia 1993 r. stanowiącej wzorcową regulację dla polskiego ustawodawcy w dziedzinie ochrony interesów konsumenta przewiduje, że dana klauzula jest niedozwolona gdy naruszając zasadę wzajemnego zaufania powoduje istotną i nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta.

Należy ponadto wskazać, iż klauzula generalna wyrażona w art. 385¹ § 1 k.c. uzupełniona została listą niedozwolonych postanowień umownych, zamieszczoną w art. 385³ k.c. Obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce klauzule uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami, zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków lub ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Są to takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta) z góry, w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym położeniu. Wyliczenie to ma charakter niepełny, przykładowy i pomocniczy. Funkcja jego polega na tym, iż zastosowanie we wzorcu umowy postanowień odpowiadających wskazanym w katalogu znacząco ułatwić ma wykazanie, że spełniają one przesłanki niedozwolonych postanowień umownych objętych klauzulą generalną art. 385¹ § 1 k.c. Funkcja jego polega na tym, że zastosowanie we wzorcu umowy postanowień odpowiadających wskazanym w katalogu znacząco ma ułatwić wykazanie, że spełniają one przesłanki niedozwolonych postanowień umownych objętych klauzulą generalną art. 385¹ § 1 k.c. W razie wątpliwości ciężar dowodu, że dane postanowienia nie spełniają przesłanek klauzuli generalnej spoczywa na przedsiębiorcy – art. 385¹ § 4 k.c. Aby uchylić domniemanie, że klauzula umowna zgodna z którąś z przykładowych klauzul wymienionych w art. 385³ k.c. jest niedozwolonym postanowieniem umownym należy wykazać, że została ona uzgodniona indywidualnie lub że nie kształtuje praw i obowiązków konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, mimo swego „niedozwolonego” brzmienia, tzn. nie spełnia przesłanek z art. 385¹ § 1 k.c. Dopiero po wykazaniu tej drugiej okoliczności może dojść do uchylenia domniemania abuzywności.

W niniejszej sprawie powód zakwestionował klauzulę przewidującą utratę prawa żądania zwrotu świadczenia konsumenta spełnionego wcześniej niż świadczenie kontrahenta, gdy strony wypowiadają, rozwiązują lub odstępują od umowy.

Zgodnie z treścią art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (obowiązująca w chwili wytoczenia powództwa, uchylona 25 grudnia 2014 r.) konsument, który zawarł umowę na odległość, może od niej odstąpić bez podania przyczyn, składając stosowne oświadczenie na piśmie w terminie dziesięciu dni od dnia wydania rzeczy, do czego wystarczy wysłanie oświadczenia przed jego upływem. Zgodnie z treścią art. 7 ust. 3 wskazanej ustawy, w razie odstąpienia od umowy jest ona uważana za niezawartą, a konsument jest zwolniony z wszelkich zobowiązań. To, co strony świadczyły, ulega zwrotowi w stanie niezmienionym, chyba że zmiana była konieczna w granicach zwykłego zarządu. Zgodnie natomiast z treścią art. 10 ust. 1. wskazanej ustawy, termin dziesięciodniowy, w którym konsument może odstąpić od umowy, liczy się od dnia wydania rzeczy, a gdy umowa dotyczy świadczenia usługi - od dnia jej zawarcia. W myśl zaś ust. 2. W razie braku potwierdzenia informacji, o których mowa w art. 9 ust. 1, termin, w którym konsument może odstąpić od umowy, wynosi trzy miesiące i liczy się od dnia wydania rzeczy, a gdy umowa dotyczy świadczenia usługi - od dnia jej zawarcia. Jeżeli jednak konsument po rozpoczęciu biegu tego terminu otrzyma potwierdzenie, termin ulega skróceniu do dziesięciu dni od tej daty.

W wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 11 października 2011 r., sygn. VI ACa 421/11, LEX nr 1171445 wskazano, iż ocena nieuczciwego charakteru postanowienia wzorca umownego w ramach kontroli abstrakcyjnej, pod kątem przesłanek określonych w art. 385¹ k.c., wymaga dokonania przez sąd weryfikacji "przyzwoitości" konkretnej klauzuli. Sąd musi zbadać, czy oceniane postanowienie wzorca jest sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorców wobec konsumentów, jaki należy zrekonstruować w warunkach gospodarki wolnorynkowej. Powinien ustalić, jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w braku takiej klauzuli. Jeżeli konsument byłby w lepszej sytuacji, gdyby konkretnego postanowienia wzorca nie było, należy przyjąć, że ma ono charakter nieuczciwy, przy czym zważyć należy, w jaki sposób zakres praw i obowiązków stron w określonym obszarze normowany jest przez przepisy prawa, które znalazłyby zastosowanie w braku ocenianego postanowienia zaczerpniętego z wzorca.

Odnosząc się do przywołanych powyżej przepisów prawa oraz orzecznictwa, Sąd wskazuje, iż istotne i konieczne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy było zestawienie praw konsumenta wynikających z regulacji ustawowych i porównanie ich z postanowieniami zaskarżonej klauzuli.

W ocenie Sądu zaskarżona klauzula pogarsza sytuację konsumenta wynikającą z przepisów ustawy, albowiem wprowadza dalej idące restrykcje w zakresie jego ustawowego uprawnienia do odstąpienia od umowy, co w rezultacie może nawet uczynić owo prawo iluzorycznym, a w konsekwencji wypełniać może dyspozycję przepisu art. 385³ pkt. 13 k.c.

Zgodnie z jego treścią w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które w szczególności pozbawiają wyłącznie konsumenta uprawnienia do m.in. odstąpienia od umowy. Podkreślenia przy tym wymaga, iż zawarte w odpowiedzi na pozew twierdzenia pozwanego w zakresie sposobu interpretacji zapisów zaskarżonej klauzuli nie mogą być wiążące i decydujące dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd dokonuje bowiem oceny treści zaskarżonej klauzuli niedozwolonej posługując się kryteriami obiektywnymi oraz antycypując ocenę, jaka może zostać dokonana przez konsumenta. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 23 stycznia 2008 r., sygn. akt VI ACa 844/07 wskazał, iż ideą przyświecającą koncepcji niedozwolonych klauzul umownych jest założenie obrony konsumenta przed nieuczciwymi praktykami profesjonalisty - przedsiębiorcy. Idea zakłada przy tym konsumenta rozsądnego, rozsądnego tj. takiego, który postępuje racjonalnie, stosuje rozsądne reguły poznawcze, ma świadomość przysługujących mu uprawnień i otaczającą go rzeczywistość ocenia w świetle zasad doświadczenia życiowego. Decydująca zatem jest ocena konsumenta, nie zaś przedsiębiorcy. Ponadto, nie mogą mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, podnoszone w odpowiedzi na pozew twierdzenia co do powodów wypowiedzenia umowy przez przedsiębiorcę, a zatem odsprzedaż przez konsumenta, czy też usiłowanie sprzedaży zakupionych u przedsiębiorcy biletów, które to okoliczności mają w pierwszym rzędzie wpływ na ewentualny przebieg postępowania karnego. Istotna bowiem w niniejszym postępowaniu jest kwestia braku zwrotu ze strony przedsiębiorcy na rzecz konsumenta zapłaconej kwoty w wyniku anulowania przez przedsiębiorcę biletu.

Dodać w tym miejscu należy, że w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2007 r., sygn. akt III SK 19/07 podkreślono, iż postępowanie w sprawie abstrakcyjnej kontroli klauzul używanych we wzorcach umownych ma na celu wyeliminowanie pewnych postanowień wzorców, a nie postanowień umów. Nie oznacza zatem, iż stosowanie określonych sformułowań lub unormowań jest w ogóle wyłączone w obrocie cywilnoprawnym. Niedozwolone jest jedynie posługiwanie się nimi we wzorcach umów, zaś legalność ich stosowania w konkretnej umowie może być badana w trybie kontroli incydentalnej, z uwzględnieniem postanowień całej umowy, rozkładu praw i obowiązków stron, ryzyka, jakie ponoszą.

Z uwzględnieniem powyższych założeń Sąd uznał, iż zakwestionowana klauzula narusza dobre obyczaje, pod którymi rozumieć należy lojalność kontraktową, szacunek dla konsumenta, dbałość o równomierne rozłożenie ryzyka zawieranej transakcji, rzetelność i uczciwość wobec słabszej strony stosunku kontraktowego. Tak należy bowiem ocenić klauzulę, która wbrew adekwatnym postanowieniom ustawy pogarsza sytuację konsumenta, poprzez brak zwrotu na jego rzecz ceny biletu anulowanego, a zatem takiego biletu, którym dysponuje. Jednocześnie przedsiębiorca stawia się w korzystniejszej sytuacji finansowej, albowiem pomimo braku zwrotu zapłaconej ceny przedsiębiorca jest dysponentem biletu, który może ponownie sprzedać. W ocenie Sądu jest to działanie bezprawne. W ramach ewentualnej odpowiedzialności konsumenta z art. 133 Kodeksu wykroczeń działania sprzeczne z treścią ww. przepisu są zagrożone karą aresztu, ograniczenia wolności, grzywną. Twierdzenie pozwanej, że konsument dokonujący odsprzedaży, czy też próby odsprzedaży nie powinien oczekiwać od spółki rekompensaty nie jest prawidłowe. Przedsiębiorca nie może stawiać siebie po stronie „karającego”, gdyż z konsumentem wiąże go umowa sprzedaży, a co za tym idzie reguły stanowiące podstawy stosunku zobowiązaniowego, a nie karnego. Kwestia natomiast odstąpienia od umowy, czy wypowiedzenia umowy (w tym wypadku po stronie sprzedającego) wpływa zasadniczo na obowiązek zwrotu dokonanych należności w sytuacji gdy nie dojdzie do wykonania umowy. Ponadto jak wskazała pozwana, to ona sama podejmuje decyzję dotyczącą anulowania biletu, jeśli uzna że zaistniały okoliczności wymienione w zakwestionowanej klauzuli. Działania pozwanej mogą być zatem dowolne w celu przysporzenia finansowego na jej

korzyść. Jakkolwiek przewidziana jest reklamacja w zakresie anulowania biletu, to rozpatruje ją pozwana, która wcześniej podjęła decyzję o anulacji.

Dodatkowo zapis kwestionowanego postanowienia w sposób wyraźny ogranicza prawa konsumenta do zwrotu towaru, ale także obarcza winą w zależności od katerycznego w tym zakresie – uznania – sprzedającego. Nie dość zatem, że kupujący pozbawiony zostaje możliwości zwrotu towaru, to jeszcze nałożony zostaje dodatkowy ciężar – brak zwrotu ceny biletu.

Reasumując, wprowadzenie takich warunków przez pozwaną w zaskarżonej klauzuli, jest w ocenie Sądu, nakierowane na umożliwienie czerpania korzyści finansowych poprzez brak dokonywania zwrotów w sytuacji anulacji biletów, wprowadzenie konsumentów w błąd co do zakresu ich uprawnień, przez co uprzywilejowuje przedsiębiorcę, zmniejsza ryzyko i przysparza korzyści finansowych. Zaskarżona klauzula rażąco narusza interesy konsumenta, w tym interesy majątkowe, a także naraża go na poczucie bycia oszukanym i wykorzystanym przez silniejszą stronę stosunku umownego. Dodać należy, że w regulaminie sprzedawca umożliwia zwrot ceny jedynie z przyczyn leżących po stronie pozwanej. Zwrot ceny przysługuje kupującemu na jego wniosek, jedynie w przypadku zmian organizacyjnych pozwanej. Regulamin pozwanej nie przewiduje natomiast zwrotu ceny biletu z przyczyn leżących po stronie kupującego. Brak jest przy tym postanowień regulaminu dotyczących uprawnień konsumenta z tytułu odstąpienia od umowy. Powyższe wskazuje na nierówność stron umowy zawartej między stronami. Przepisy prawa nie przewidują sytuacji wskazanej w zakwestionowanym postanowieniu regulaminu.

Wobec tych przyczyn w pkt. 1 wyroku Sąd stwierdził abuzywny charakter zaskarżonego postanowienia (art. 385¹ § 1 k.c.) i zakazał jego wykorzystywania w obrocie (art. 479⁴² § 1 k.p.c.).

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił w oparciu o przedstawione dokumenty, przy czym okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia były w istocie pomiędzy stronami bezsporne. Stanowiska stron zostały natomiast przedstawione w pismach procesowych, co w ocenie Sądu było wystarczające dla rozstrzygnięcia.

Podkreślenia wymaga w tym miejscu, iż w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15 stwierdzono, że **prawomocność materialna wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone wyłącza powództwo o uznanie za niedozwolone postanowienia tej samej treści normatywnej, stosowanego przez przedsiębiorcę pozwanego w sprawie, w której wydano ten wyrok (art. 365 i 366 k.p.c.), jak również że prawomocność materialna wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone - także po wpisaniu tego postanowienia do rejestru (art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c.) - nie wyłącza powództwa o uznanie za niedozwolone postanowienia tej samej treści normatywnej, stosowanego przez przedsiębiorcę niebędącego pozwanym w sprawie, w której wydano ten wyrok (art. 365 i 366 w związku z art. 479⁴³ k.p.c.). Oznacza to, iż wpisane uprzednio postanowienia wzorca umowy o treści tożsamej w sprawach, w których pozwanym był inny podmiot, nie odnoszą materialnego skutku w stosunku do pozostałych podmiotów stosujących klauzule o podobnej treści.**

Kwestionowane postanowienie, będące przedmiotem niniejszej sprawy nie zostało do tej pory wpisane do Rejestru Klauzul Niedozwolonych, prowadzonego przez Prezesa Urzędu Konkurencji i Konsumentów w sprawie, w której (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. była pozwaną.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 479⁴² § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Zgodnie z treścią przepisu art. 26 ust 1 pkt 6 w zw. z art. 113 ust. 1 oraz art. 96 ust.1 pkt 3 i art. 96 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167 poz. 1398 ze zm.) rozstrzygnięto odnośnie wysokości opłaty sądowej i obciążeniu pozwanego obowiązkiem jej uiszczenia.

Publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym zarządzono na mocy art. 479⁴⁴ §1 k.p.c.

SSO Bogdan Gierzyński